

#SzkołaPamięta'2021

29 października w naszej szkole odbył się

finał akcji MEiN #SzkołaPamięta

Nic nie zatrzyma naszej potrzeby upamiętniania...

Warszawa naznaczona jest miejscami i śladami pamięci.

Od tych będących wspomnieniem bohaterów na lekcjach historii, okupacyjnych dni, przez te, które przypominają o powstańczej krwi i w końcu te, które po tragedii smoleńskiej zaczynamy odsłaniać w miejscach drogich naszemu sercu.

Nic nie zatrzyma naszej potrzeby upamiętniania...

W ramach realizacji projektu ministerialnego nauczyciele wraz z uczniami podjęli różnorodne działania:

- podczas lekcji wspominali sylwetki bohaterów, przygotowali prezentacje, wypełniali karty pracy,
- najmłodsi dowiedzieli się, co trzeba zrobić, aby zostać patronem szkoły, skąd pochodzi nazwa "Boernerowo", a na koniec dnia zrobili pracę plastyczną "chryzantemy z krepiny",
- odbyli wirtualny spacer po Powązkach,
- omawiali wiersze związane tematycznie ze Świętem Zmarłych, np. Władysława Broniewskiego "Zaduszki",
- przygotowywali projekt pod hasłem "Historia mojego przodka",
- nauczyciele wychowania fizycznego wraz z uczniami przygotowali tablicę upamiętniającą zmarłych sportowców,
- porządkowali lokalne miejsca pamięci, zapalili znicze pod pomnikiem Ignacego Augusta Boenera oraz pod tablicą upamiętniającą budowniczych osiedla członków Związku Peowiaków, a także przed tablicą "Pamięci mieszkańców Boernerowa, którzy w czasie II wojny światowej zginęli w walce zbrojnej, w obozach niemieckich i łagrach sowieckich" oraz Tablicą Pamięci 96 Ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem 10 IV 2010 r. – znajdujących się przy kościele M.B.Ostrobramskiej,
- odwiedzali cmentarze miejskie, sprząkali miejsca pamięci i zaniedbane, opuszczone groby.

Boernerowo pamięta!

DYPLOM

za udział w akcji

„Szkoła pamięta”

Dziękuję za pielęgnowanie pamięci
o naszych przodkach i pogłębianie wiedzy
o polskiej historii.

Przemysław Czarnek



Minister Edukacji i Nauki

Warszawa, 29 października 2021 r.



Ministerstwo
Edukacji i Nauki









ZAJĄZKI SYBIERAKÓW
ALEKSANDER FEDOROWICZ, PRZYDENCIO, TŁUMACZ I ROŚYBIEGO
JANINA TETJINSKA, SENATOR RP
FLUK JAROSŁAW FLORCZAK, FUNKCJONARIUSZ BIURA OCHRONY RZĄDU
PPOR. ARTUR FRANCISZ, FUNKCJONARIUSZ BIURA OCHRONY RZĄDU
PRZEMYSŁAW GORBYDAKI, POSEŁ NA SEJM RP
KS. PRZEMYSŁAW GOSTOMSKI, KAPŁAN POLSKICH KOMBATANTÓW
W WILNIE
PPOR. PILOT ANDRZEJ GRZYWA, CZŁONEK ZAŁOŻY SAMOLOTU
JANUSZ HANZIUK, PODSEKRETARZ STANU, W KANCELARII PREZYDENTA RP
KS. PRAL. ROMAN INDRZCZYK, KAPŁAN PREZYDENTA RP
KPT. PAWEŁ JANICZEK, FUNKCJONARIUSZ BIURA OCHRONY RZĄDU
DARIUSZ JANKOWSKI, KANCELARIA PREZYDENTA RP
MATEJKA JANUSZKO, STEWARDKA
UZAMBELA JARUGA-NOVAKKA, POSŁANKA NA SEJM RP
KCI. JÓZEF JONKIECZAK, PRZES. SEJMU, ARKUSZENA, PARAFADA
KRAJSTWA KARBONIK, PRZES. SEJMU, ARKUSZENA, PARAFADA
ADAM J. LOTY, ANDRZEJ KAWĘTA, DOWÓDCA MARYNARSKO WOJENNO RP
ANIL, MARUSZ KAZANA, DYREKTOR PROTOKOŁU DYPLOMATYCZNEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH
JANUSZ KOCHANOWSKI, RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH
GEN. DYW. STANISŁAW KOSIŃSKI, KANCELER, KAPITAN
DROBNA WOJENNA WYPUŁ, INŻYNIER
STANISŁAW PRZY KOWCZAKU, WICEMINISTER OBRONY NARODOWEJ
PPOR. PAWEŁ KRAWCZYK, FUNKCJONARIUSZ BIURA OCHRONY RZĄDU
ANDRZEJ KREMER, WICEMINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH
KS. JERZY KUCZYŃSKI, KAPŁAN, WILNIE, KAPŁAN WARSZAWY
REZYSZYŃSKI
JANUSZ KRUPA, PRZEDSIĘWZYMCA, URZĘDNIK, CO SPRAW KOMBATANTÓW
I OGDZ REPREZENTACJON
JANUSZ KURTYKA, PRZES. INTERPELU, PAMIĘCI NARODOWEJ
KS. KAN. ANDRZEJ KWIŚCIA, KAPŁAN, FUNKCJONAR, KATOLICKI

BRONISŁAW KWIATKOWSKI
DOWÓDCA OPERACYJNY SIŁ ZBROJNYCH RP

GEN. DYW. KAZIMIERZ GILARSKI
DOWÓDCA GARNIZONU WARSZAWA

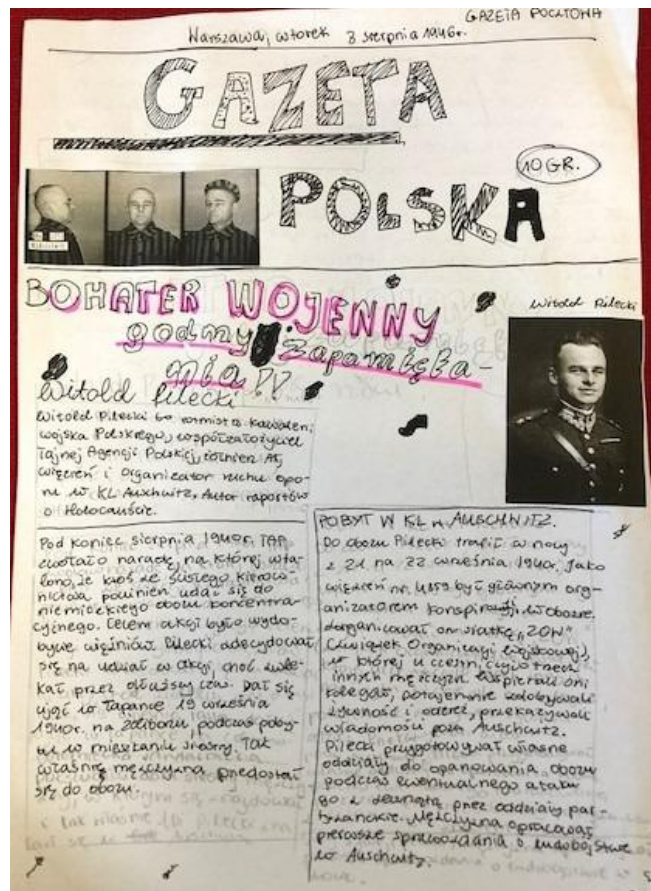
GRAZYNA GĘSICKA
POSEŁKA NA SEJM RP

ANDRZEJ PRZEWOŹNIK
SEKRETARZ GENERALNY RADY OCHRONY PAMIĘCI
WALK I MĘCZENSTWA

SŁAWOMIR SKRZYPEK
PREZES NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

GEN. BRONI WŁOD
MIR ARKADIUSZ PR
KRZYSZTOF PUTRA
KS. PROF. RYSZARD
STEFANIA WYSZYŃSKI
ARKADIUSZ RYBICKI
ANDRZEJ SARIUSZ - SA
WOJCIECH SEVERYŃ
LESZEK SOŁSKI, PRZED
WŁADYSŁAW STASIAK
PPOR. JACEK SUBOWSKI
ALEKSANDER SZCZEP
JERZY SZKARŻYŃSKI, WY
ADAM JOLANTA SZYMAN
UZAMBELA TOMASZEWSKA,
PREZYDENTA RP
PPOR. MARIEK ULERYK, PL
ANNA WALENTYNOVICZ
TERESA WALEWKA - PRZ
WISZCIECU
ZBIGNIEW W. ASSERMAN, PE
WIESŁAW WODA, POSEŁ NA
EDWARD WOJTAŚ, POSEŁ NA
PAWEŁ WYPYCH, SEKRETARZ
ADAM STANISŁAW ZAŁĘC
JANUSZ ZAKRZEPAK, AKTOR
KPT. ARTUR ZĘBIA, CZŁONEK
GABRIELA ZYCH, PRZES





Historia mojego pradka


Uważam, że historia moich przodków jest niezwykle ciekawa.

Walczył w wojnach o niepodległość ojczyzny, prowadził normalne życie oraz wychowywał dzieci. Jedną z wielu znanych mi historii mojej rodziny jest ta, dotycząca pradziadka Stanisława.

Przed II wojną światową mieszkał on na terenach Ukrainy, gdzie jego rodzice mieli majątek. Żył tam płynnie wolno i spokojnie. Gdy pewnego dnia do wioski wkroczyła wojska radziecka, życie pradziadka zmieniło się diametrycznie. Rozpoczął się wiek o niepodległość. Babciu Gosia, która opowiadała mi o tym wydarzeniu kilka razy podkreślała, że pradziadek często wspominał, że w ciągu pół godziny cała rodzina musiała spakować to, co posiadała i następnie wyjechać na Sybir. Jechali w jedynej i węgownej przez kilka tygodni. Po przybyciu do oboju, pradziadek miał zostać umieszczony w obojze wraz z siostrami i rodzicami, a jego starszy brat pracował w kopalni ołowiu. Pierwszego dnia miał mu się stać źle i przyszedł ewakuować rodzinę do domu. Pradziadek podziwiał więc ze starszym bratem, a dwie siostry z matką. Nie wiadomo dokładnie, co się stało z ojcem, główną rodziną, ale się przypuszczenia. Jeździł w czasie bitwy o Tobruk. Razem rodzinę wracali przez Kasachstan. Czasem komuś, innym razem na przelot. Łudziło w tym kraju było występowanie uprawnień i jeśli ktoś się przyznał do bycia chrześcijaninem, niezwłocznie ruszał z pomocą.

Do ojczyzny powrócił tylko pradziadek z bratem i dwie siostry, bo ich matka zmarła z głodu podczas powrotu do Polski. Stanisław od razu zakładał się do wojska, a kilka lat później stacjonował w Pile, jako dowódca batalionu. Miał trojkę dzieci, córeczkę Joję, Olę i mojego dziadka, Andrzeja. Pradziadek do końca życia był spokojnym, opornym, rozsądnym człowiekiem. Każdemu służył pomocą. Do amerykańskiej służby w wojsku, i mimo tego, że osobicie go nie rozstraszają, jest moim absolutnym autorytetem.

Babcia Gosia prosiła, by dodać, że nie mam pewności, czy było wyjątkiem z pradziadka i informacją, że nie lubi rozmawiać o przeszłości.



Pradziadek śmiał z Przebysławą Elgą i moim starszym bratem.

Polska pamięta 2021

NAJDZIELNIEJSI Z NAJDZIELNIEJSZYCH

George Smith Patton Junior



Urodził się 11 listopada 1885 roku, um. 24 grudnia 1945 roku.

George był amerykańskim generałem w okresie II wojny światowej. Po przegranej Stawki Jedyńskiej podczas wojny George został wysłany do Francji wraz z awansem do stopnia kapłana by zorganizować amerykańskie korpusy powietrzne. Jego umiejętności zostały docenione dwukrotnie przez co awansował na podpułkownika zanim jego oddziały wzięły na wojnę.

W czasie bitwy wzięty do niewoli, kiedy oczekując ułaskawienia na powrót Long Beach podczas II wojny światowej podpułkownik uczestniczył w wielu operacjach takich jak „Blitz”, „Fury”, „Normandia”, „Iwojima”, „Oferogwa”, „Hrab”. Był postacią kontrowersyjną, lubił słynne słowa mówić w swoich publicznych wykazach i w przemówieniach przed żołnierzami. Jego motto było: „Old blood and guts”. Żołnierzem z wyjątkiem o kłopotach.

NIE MOŻEMY ZAPOMNIEĆ!



Desmond Doss

Ameryka 18 august

World News Today

Top News Stories from 1950



Desmond Doss Urodził się 7 lutego 1919 roku w Lynchburg. Gdy, w kwietniu 1942 został powołany do wojska, powołał się na swoje poglądy religijne. Desmond odmówił noszenia broni i strzelania do innych. Swoją decyzję argumentował poglądami religijnymi – zabijać nie wolno, nawet w czasach wojny. Doss uzyskał status tzw. „conscientious objector” – osoby, której nie pozwala się służyć w wojsku. Był to problem, bowiem Doss nie chciał rezygnować z wojska. Dowodził, że zasady moralne, którymi się kieruje nie wykluczają go całkowicie ze służby, a jedynie z walki zbrojnych. Bohater zdecydował zostać sanitariuszem w 77. Dywizji Piechoty. Przypięto mu łatkę „tchórza” i wysmiewano się z jego przywiązania do religii. Nie przepadał za nim przełożeni, którzy domagali się usunięcia Dossa z armii, a nawet postawienia go przed sądem wojskowym. Mimo trudności, dzięki dużemu samozaparciu, ukończył szkolenie i ostatecznie trafił na front.

12 grudnia 1945 roku Prezydent Harry Truman nagrodził Dossa najwyższym amerykańskim odznaczeniem Medalem Honoru. Opisano również odwagę, męstwo i oddanie Desmonda. Podkreślano jego niezachwianą postawę moralną i hart ducha. Doss był jedynym w amerykańskiej historii „conscientious objector”, który otrzymał Medal Honoru. Zastugi sanitariusza upamiętniono tablicą wmurowaną na szczycie urwiska Hacksaw Ridge.




W 1944 roku Doss otrzymał przydział do 307. pułku piechoty – pierwotnej 77. dywizji. Uczestniczył w niezwykle wyniszczających walkach o Guam, a następnie na wyspie Leyte. Potem w kwietniu 1945 roku Doss wraz z kolegami trafił na Okinawę, gdzie bronił się potężny japoński oddział. Wyspa była ostatnim przystankiem armii USA na drodze do najważniejszych wysp Japonii. Bitwa przeszła do historii jako jedno z najbardziej zaciętych starć wojny na Pacyfiku. W czasie jej trwania Desmond Doss uratował kilkadziesiąt osób, często w wyjątkowo trudnych warunkach. Amerykańscy żołnierze mieli zająć wznesienie Hacksaw Ridge. Na szczycie pagórka dostali się jednak pod silny ostrzał japońskiej artylerii. Sanitariusz postanowił ewakuować rannych kolegów. Przenosił kolejnych amerykańskich żołnierzów na skraj zbocza, skąd następnie spuszczał ich na dół do odbierających ich kolegów z batalionu. Wynosząc rannych z pola bitwy był pod nieustannym ostrzałem Japończyków. Po mimo jego zaangażowania Doss, jako jedyny, wyszedł ze starcia bez poważnych obrażeń i ran postrzałowych. Według relacji 5 maja 1945 roku sanitariusz uratował 75 kompanów. Przez 12 godzin nieustannie przemierzając wznesienie Hacksaw Ridge z ciężarem rannych kolegów. W połowie maja został silnie ranny. W jego ciele znalazło się aż 17 odłamków szrapnela. Doss trafił do szpitala, a następnego 21 maja 1945 roku został

